

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, Żydzi, ubiór Żydów, tradycje żydowskie

Ubiory Żydów

Żydzi różnili się dlatego, że mężczyźni, (ja nie mówię o tej tak zwanej elicie wykształconych, no bo byli lekarze, byli adwokaci, oni mieszkali w mieście wśród Polaków i ubierali się normalnie jak Polacy), ci mieszkający na Wieniawie, na Kalinowszczyźnie, na Starym Mieście, na czarno się ubierali. Nosili długie, czarne płaszcze, nosili tak zwane jarmułki – małe, okrągłe czapeczki czarne na głowy, płytkie takie. Widziało się rabina, który miał czarne pantofle i białe skarpety. I miał okrągłą czapkę, rudym lisem, futrem naokoło ta czapka była obszyta. Kobiety się ubierały się normalnie, bardzo elegancko. Bardzo dbały o swój wygląd. Pamiętam, że matka pani Kipnisowej miała perukę na głowie, a na tej głowie biały czepiec, z taką dookoła białą falbanką. Ale to była starsza już pani. Ona miała perukę, dlatego, że według ich religii kobiety żydowskie musiały po wyjściu za mąż oszpecić się obcinając własne włosy. Moja matka mówiła: „Żeby się nikomu innemu nie podobały tylko własnemu mężowi”. No, ale sprytne kobiety nosiły perukę. To było niezabronione. Ale młode kobiety, które miały dzieci już, już się ubierały normalnie. Nie obcinały włosów.

Data i miejsce nagrania	2013-11-15, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"